PSALM 17: GDY SIĘ ZBUDZĘ, NASYCĘ SIĘ OBLICZEM TWYM, PANIE (*)

- W. Gdy się zbudzę, nasycę się obliczem Twym, Panie gdy się zbudzę, nasycę się obliczem Twym, Panie.
- K. Wysłuchaj, Panie, mej modlitwy,

 zważ na moje wołanie,

 nadstaw ucha na moje błaganie:

 Gis

 bo moje wargi nie są zdradliwe, o Panie;

 Gis

 niech wyjdzie od Ciebie wyrok,

 niech Twoje oczy widzą,

 niech Twoje oczy widzą słuszną sprawę.
- W. Gdy się zbudzę ...
- K. Zbadaj, Panie, me serce,
 zbadaj mnie nocą, Panie,
 wypróbuj mnie w ogniu, wypróbuj mnie w ogniu,
 Gis
 bo Ty wiesz, że nie ma złości we mnie.
 Gis
 Moje usta nie kłamią, jak to czynią ludzie,
 bo szedłem za Twym słowem,
 wystrzegałem się ścieżek gwałtownika;
 Gis
 do Twojej drogi dostosowałem moje kroki
 i nie zachwieję się, i nie zachwieję się.
- W. Gdy się zbudzę ...

K. Do Ciebie krzyczę, Panie, odpowiedz mi, nadstaw ucha, wysłuchaj mego głosu, okaż mi cuda Twej miłości, bo Ty zbawiasz ufających Tobie, bo Ty pomagasz szukającym wsparcia Twej prawicy; jak źrenicę Twego oka ochraniaj mnie, w cieniu Twych skrzydeł mnie ukryj, Gis zobacz, że chcą mnie zabić. W. Gdy się zbudzę ... K. Zobacz ich, zamknięci są w pysze, mówią wyniośle ich usta; nacierają na mnie, nacierają na mnie! Pomóż mi Ty, o Panie, uwolnij mnie od ludzi tego świata, od ludzi, którym zależy tylko na tym życiu; napełnij ich Twymi dobrami, Panie, niech nasycą się nimi też ich synowie i niech zostanie jeszcze dla ich dzieci, a ja gdy się przebudzę, ja gdy się przebudzę, nasycę się Twoim obliczem, Panie. **W.** Gdy się zbudzę.

^(*) Można również położyć barre na III progu i śpiewać od a-moll.